

GRZEGORZ NANCKA

Katowice

Edwarda Szymoszka rozważania na łamach „Z Dziejów Prawa”

1. 23 sierpnia minęła kolejna rocznica śmierci prof. dr. hab. E. Szymoszka, znakomitego romanisty i wspaniałego człowieka, długoletniego kierownika Katedry Prawa Rzymskiego na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Śląskiego oraz kierownika Zakładu Prawa Rzymskiego w Instytucie Historii Państwa i Prawa na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Wrocławskiego. Data ta zbiega się z edycją kolejnego tomu studiów historycznoprawnych „Z Dziejów Prawa”, na łamach których, od czasów ich powstania, publikował prof. E. Szymoszek. Niech ta rocznica będzie okazją do przypomnienia nie tylko sylwetki tego wyjątkowego romanisty, ale również jego wybranych dzieł — właśnie tych opublikowanych na kartach serii „Z Dziejów Prawa”.

2. E. Szymoszek urodził się 22 listopada 1942 r. w Katowicach w rodzinie robotniczej. Po ukończeniu szkoły podstawowej w 1956 r. przyszły profesor prawa rzymskiego podjął naukę w Liceum Ogólnokształcącym im. J. Długosza w Katowicach. Następnie ukończył z wyróżnieniem szkołę średnią i został przyjęty na studia prawnicze na Wydziale Prawa Uniwersytetu Wrocławskiego. Z rozpoczęciem nauki na Uniwersytecie Wrocławskim wiąże się pewna historia, przytoczona przez K. Orzechowskiego. Otóż pomimo przyjęcia na studia E. Szymoszek nie otrzymał miejsca w domu studenckim. W związku z tym od czasu rozpoczęcia zajęć nocował na Dworcu Głównym we Wrocławiu na ławce. Za czyjąś namową udał się do ówczesnego dziekana — właśnie K. Orzechowskiego — którego interwencja pozwoliła na uzyskanie miejsca w akademiku¹.

¹ K. Orzechowski: *Pamięci Edwarda Szymoszka (1942—2006)*. W: „Studia Historycznoprawne. Tom poświęcony pamięci profesora Edwarda Szymoszka”. Red. A. Konieczny. Wrocław 2008, s. 8.

Po pięciu latach nauki, w 1965 r., ukończył studia i złożył egzamin magisterski. Rok później rozpoczął aplikację sądową w Sądzie Wojewódzkim we Wrocławiu. Po złożeniu egzaminu sędziowskiego pracy w zawodzie nigdy jednak nie podjął. Pomimo, iż swą pracę magisterską pisał ze współczesnego prawa karnego materialnego, to jednak całe swe życie poświęcił prawu rzymskiemu². Od października 1965 r. pracował bowiem na stanowisku asystenta w Katedrze Prawa Rzymskiego, kierowanej wówczas przez Jego mistrza — J. Falenciaka. Kilka lat później, w 1973 r., obronił doktorat pt. „*Jurisdictio*” w *poglądach glosatorów*. Praca ta spotkała się z pozytywnymi opiniami recenzentów — K. Kolańczyka oraz L. Winowskiego. Niespełna dwadzieścia lat później, w 1992 r., E. Szymoszek uzyskał na Uniwersytecie Wrocławskim stopień doktora habilitowanego na podstawie książki „*Iudex*” w *literaturze procesowej XII—XIII wieku*³. Wrocław nie był jednak jedynym miastem, z którym wiązała się naukowa praca profesora. Podjął również pracę na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Śląskiego w Katedrze Prawa Rzymskiego, którą kierował do swej śmierci. W ramach pracy w katowickiej Katedrze realizował temat badawczy „Dzieje prawa rzymskiego w średniowieczu i czasach nowożytnych”. Publikował w związku z tym na łamach wydawanych przez Katedrę Historii Prawa Uniwersytetu Śląskiego studiów historycznoprawnych „Z Dziejów Prawa”⁴. To właśnie ten „fragment” twórczości E. Szymoszka stał się przedmiotem niniejszego opracowania.

3. Pierwszy zeszyt prac historycznoprawnych pt. „Z Dziejów Prawa” powstał w 1996 r. Był to kolejny z tomów wydanych przez katowicką Katedrę Historii Prawa⁵. Spotkał się z dość dużym uznaniem, co spowodowało, że przystąpiono do wydawania serii pod tym samym tytułem. Kolejne części studiów ukazywały się początkowo nieregularnie. Część druga powstała w roku 1999, trzecia w 2002, czwarta w 2003, piąta w 2004, szósta i siódma w 2005, ósma

² Jak podaje R. Wojciechowski, profesor Szymoszek napisał pracę magisterską pt. „Nadzwyczajne złagodzenie kary” pod kierunkiem prof. Witolda Świdy. Zob. R. Wojciechowski: *Edward Szymoszek (1942—2006)*. W: *Pamięci zmarłych Profesorów i Docentów Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Wrocławskiego 1945—2010*. Red. L. Lechman, M. Maciejewski. Wrocław 2010, s. 300.

³ E. Szymoszek: „*Iudex*” w *literaturze procesowej XII—XIII wieku*. Wrocław 1992; zob. też I. Zeber: *Edward Szymoszek (1942—2006)*. „Zeszyty Prawnicze UKSW” 2007, T. 7, z. 1, s. 369—370.

⁴ M. Mikołajczyk: *Edward Szymoszek (1942—2006)*. W: „Z Dziejów Prawa”, T. 1 (9). Red. A. Lityński. Katowice 2008, s. 225—226.

⁵ Tomy studiów historycznoprawnych powstawały w Katowicach już od roku 1980: „Studia Iuridica Silesiana” 1980, T. 7. Zob. też: *Dawne sądy i prawo*. Red. A. Lityński. Katowice 1984; „Studia Iuridica Silesiana” 1986, T. 11; *W dwusetną rocznicę wolnego Sejmu: ludzie — państwo — prawo czasów Sejmu Czteroletniego*. Red. A. Lityński. Katowice 1988; *Z dziejów sądów i prawa*. Red. A. Lityński. Katowice 1992; *Państwo — prawo — sprawiedliwość: dawniej i dziś*. Red. A. Lityński. Katowice 1993.

zaś w roku 2006⁶. W 2008 r. „Z Dziejów Prawa” przekształcone zostało w wydawnictwo ciągłe. Od tego czasu co roku wydawany jest kolejny tom studiów, przy czym od tej chwili zyskały one nową numerację (tom pierwszy wydawnictwa ciągłego jest jednocześnie numerem dziewiątym zbioru ogólnego). Na kartach studiów historycznoprawnych prezentowane były i są nadal różnorodne tematy, począwszy od prawa rzymskiego, a skończywszy na pracach nawiązujących w swej treści do prawa współczesnego.

4. Artykuł E. Szymoszka, który ukazał się w pierwszej części studiów, poświęcony został twórczości glosatorów⁷. Nie było to niczym zaskakującym, gdyż autor zajmował się — w szczególności w swoich początkowych badaniach — losami prawa rzymskiego w średniowieczu⁸. I tak, swe rozważania rozpoczyna od zaprezentowania dwóch odmiennych podejść do glosatorów. Pierwsze z nich uznawało ich za „kontynuatorów antyku”⁹, natomiast drugie za „ludzi żywo zaangażowanych w sprawy współczesnej im epoki [...] i — co więcej — poszukujących w tekstach Kodyfikacji Justyniana argumentów dla toczących się dyskusji i polemik [...]”¹⁰. Podkreśla, iż pierwsze ze stanowisk dotyczy w szczególności metod opracowywania tekstu i form wypowiedzi. Natomiast o wiele bardziej złożona jest — zdaniem E. Szymoszka — „[...] ocena glosatorów jako ludzi otwartych na problemy otaczającej ich rzeczywistości [...]”¹¹. Tutaj przytacza opinię S. Wróblewskiego, który — w jego ocenie — dokonał najpełniejszego ujęcia podejścia do glosatorów. Polski Papinian stwierdza bowiem, iż założeniem dla pracy glosatorów była konstatacja, iż zawarte w *Corpus Iuris Civilis* prawo „[...] stanowi zamkniętą w sobie całość, którą należy zbadać i wyjaśnić, nie troszcząc się — w zasadzie — o praktyczne

⁶ Zob.: „Z Dziejów Prawa”. Red. A. Lityński. Katowice 1996; „Z Dziejów Prawa”, cz. 2. Red. A. Lityński. Katowice 1999; „Z Dziejów Prawa”, cz. 3. Red. A. Lityński. Katowice 2002; „Z Dziejów Prawa”, cz. 4. Red. A. Lityński. Katowice 2003; „Z Dziejów Prawa”, cz. 5. Red. A. Lityński. Katowice 2004; „Z Dziejów Prawa”, cz. 6. Red. A. Lityński. Katowice 2005; „Z Dziejów Prawa”, cz. 7. Red. A. Lityński. Katowice 2005; „Z Dziejów Prawa”, cz. 8. Red. A. Lityński [i in.]. Katowice 2006.

⁷ E. Szymoszek: *Tradycja i postęp w twórczości glosatorów*. W: „Z Dziejów Prawa”. Red. A. Lityński. Katowice 1996, s. 13—23.

⁸ K. Orzechowski: *Pamięci Edwarda Szymoszka...*, s. 8. Zob. też np. E. Szymoszek: „*Iurisdictio*” w *poglądach Azona*. W: „Acta Universitatis Wratislaviensis”. Prawo 29. Wrocław 1969, s. 131—166; E. Szymoszek: *Nowożytny wątki w poglądach prawnoustrojowych glosatorów*. W: „Acta Universitatis Wratislaviensis”. Prawo 45. Warszawa—Wrocław 1975, s. 191—214; E. Szymoszek: „*Iudicium*” w *literaturze procesowej średniowiecza*. W: „Acta Universitatis Wratislaviensis”. Przegląd Prawa i Administracji 8. Wrocław 1976, s. 233—238; E. Szymoszek: *Iudex suspectus w poglądach legistów i kanonistów XII—XIII w.* W: „Acta Universitatis Wratislaviensis”. Prawo 110. Wrocław 1982, s. 3—17.

⁹ E. Szymoszek: *Tradycja i postęp...*, s. 13.

¹⁰ Ibidem.

¹¹ Ibidem, s. 14.

jej znaczenie i zastosowanie [...]”¹². Ponadto zdaniem S. Wróblewskiego — na co zwraca uwagę również nasz autor — tego typu praca naukowa stanowi w istocie dogmatyczne opracowanie prawa justyniańskiego, nieuwzględniające stosunków wówczas obowiązujących, ani też tych, które obowiązywały przed Justynianem¹³. W odniesieniu natomiast do drugiego ze stanowisk z jednej strony dostrzega, że glosatorzy musieli mieć świadomość tego, iż obowiązujący wówczas stan prawny odbiega od tego, który został ukształtowany w przepisach prawa justyniańskiego, z drugiej zaś na przykład „Azo, wyliczając tych, którzy mają *utilem actionem in rem*, trzyma się wiernie źródeł rzymskich, nie uwzględniając stosunków lennych, a więc zostawiając życie współczesne poza nawiasem [...]”¹⁴. E. Szymoszek odwołuje się także do poglądów H. Kupiszewskiego zaprezentowanych na kartach jego „znakomitego studium”¹⁵, gdzie prezentuje glosatorów jako dziedziców rzymskich klasyków. Zwraca również uwagę na ich zaangażowanie we współczesną praktykę, pracę oraz życie polityczne. Istotnym problemem było również „[...] umocowanie władzy cesarskiej, jej zakresu oraz sposobu wykonywania [...]”¹⁶. Glosatorzy próbowali również — zdaniem E. Szymoszka — w swych tekstach formułować wymogi odnoszące się do wykonywania przez cesarza władzy, która została powierzona przez suwerena¹⁷. Odnoszą się one do kwestii natury proceduralnej związanej z pytaniem, „[...] czy [...] należy uznać za obowiązujące prawo każdy objaw woli cesarza, czy też jedynie takie jej enuncjacje, co do których zostały zachowane określone prawem reguły proceduralne [...]”¹⁸. Na to pytanie znajdują glosatorzy odpowiedź następującą: „Cesarz powinien przestrzegać określonej procedury legislacyjnej [...]”¹⁹. Zwraca także uwagę E. Szymoszek na kwestię stosunku cesarza do własności swoich poddanych. Tutaj z kolei wskazuje na poglądy Martinusa i Bulgarusa. Ten pierwszy hołdował stanowisku, iż „[...] cesarz ma władzę *quoad proprietatem* na dobrach wszystkich swoich podda-

¹² Ibidem, przy czym E. Szymoszek odwołuje się tutaj do poglądu wyrażonego przez S. Wróblewskiego w: S. Wróblewski: *Zarys wykładu prawa rzymskiego*. Kraków 1916, s. 14.

¹³ Ibidem.

¹⁴ W tym fragmencie E. Szymoszek przytacza znów pogląd S. Wróblewskiego. Zob. S. Wróblewski: *Zarys...*, s. 192.

¹⁵ Chodzi tutaj E. Szymoszkowi o jedną z części dzieła H. Kupiszewskiego pt. *Od Bejrutu do Konstatynopola*; Zob.: H. Kupiszewski: *Prawo rzymskie a współczesność*. Warszawa 1988, s. 41 i nast.

¹⁶ E. Szymoszek: *Tradycja i postęp...*, s. 14. To właśnie współcześni prawnicy mieli za zadanie odpowiedzieć na pytanie: „kto jest podmiotem władzy suwerennej, z czyjego nadania sprawuje swoją władzę cesarz?”. Cesarze byli zaś uważani przez glosatorów za „władców dawnego Imperium”. Z drugiej zaś strony „dostrzegali i wykorzystywali w argumentacji teksty, pozwalające sprowadzić władzę cesarską do racjonalnych wymiarów”. Zob. ibidem, s. 16.

¹⁷ Ibidem, s. 17.

¹⁸ Ibidem.

¹⁹ Ibidem. Na taką opinię wskazują: Irnerius, Placetus, Azo.

nych [...]”. W ocenie natomiast Bulgarusa „[...] jest to [...] władza jedynie *quoad protectionem vel iurisdictionem*, co oznacza, że nie może cesarz ingerować dowolnie w sferę własności prywatnej swoich poddanych [...]”²⁰. Nawiązuje również nasz autor do problematyki rozdziału władzy świeckiej od duchowej, prezentując przy tym pogląd, iż „[...] glosatorzy stali na stanowisku rozdziału obu władz [...]”²¹. Podsumowując swoje rozważania, wskazuje na ogromne znaczenie glosatorów na kanwach dyskusji toczących się wokół problemów współczesnej im epoki. Można więc potraktować rozważania Szymoszka jako pochwałę glosatorów, mądrych i zarazem odważnych, którzy byli „[...] teoretykami i w jakimś sensie kontynuatorami wcześniejszych szkół prawniczych — od Rzymu poczynając, na Pawii kończąc”²². Nie bali się oni formułować opinii, interpretując tekst „[...] w nowym duchu, czy też formułując opinie niezgodnie z tym duchem [...]”²³. To właśnie w tym przejawie działalności glosatorów widział E. Szymoszek przejaw postępu.

5. W kolejnym tomie serii (część 2) E. Szymoszek podejmuje się przedstawienia poglądów przedstawicieli polskiej romanistyki prawniczej na działalność glosatorów. W swym studium pt. *Szkola glosatorów w polskiej literaturze historycznoprawnej: poglądy Fryderyka Zolla (Starszego) i Stanisława Wróblewskiego*²⁴ ukazuje poglądy dwóch wybitnych polskich romanistów dobrze zorientowanych „[...] w przebiegu dyskusji na temat losów prawa rzymskiego i kultury prawnej w ogóle w okresie między Kodyfikacją Justyniana a początkiem działalności szkoły glosatorów [...]”²⁵. Przedstawiani romanisci — wedle Szymoszka — nie opowiadali się jednoznacznie za którąś z dwóch teorii odnoszących się do losów prawa rzymskiego po kodyfikacji justyniańskiej²⁶. W swych badaniach uwzględniali różne czynniki, zarówno te przemawiające za teorią katastrofy, jak i te za teorią kontynuacji prawa rzymskiego po upadku zachodniej części Imperium. Jak wskazuje E. Szymoszek, poglądy F. Zolla wyrażone w *Historii prawodawstwa rzymskiego*²⁷ pozwalają zaliczyć

²⁰ Ibidem, s. 18. Wskazuje E. Szymoszek, iż drugie ze stanowisk stało się *communis opinio* glosatorów i legło u podstaw praworządności.

²¹ Ibidem, s. 19. Zwrócić należy również uwagę na przytoczone przez E. Szymoszka słowa Azona, który wypowiedział się „[...] w duchu uznawania obok cesarza również innych najwyższych podmiotów władzy politycznej, określanej jako *plenissima iurisdictio* [...]”. Zob. ibidem, s. 20.

²² Ibidem, s. 22.

²³ Ibidem.

²⁴ E. Szymoszek: *Szkola glosatorów w polskiej literaturze historycznoprawnej: poglądy Fryderyka Zolla (Starszego) i Stanisława Wróblewskiego*. W: „Z Dziejów Prawa”, cz. 2. Red. A. Lityński. Katowice 1999, s. 9—24.

²⁵ Ibidem, s. 22.

²⁶ Ibidem, s. 11.

²⁷ Zob. wskazaną przez autora literaturę w: F. Zoll: *Historia prawodawstwa rzymskiego*. Cz. 2: *Historia źródeł prawa prywatnego*. Kraków 1906, s. 115.

go do teorii kontynuacji. Zauważa przy tym autor, iż zdaniem F. Zolla nawet w pracach *Liber Papiensis* oraz *Expositio*, ułożonych przez członków sądu królewskiego w Pawii, znajdowały się liczne odwołania do justyniańskich zbiorów²⁸. Inną istotną kwestią w poglądach F. Zolla, na którą zwraca uwagę E. Szymoszek, jest pogląd, jakoby w okresie przed powstaniem szkoły glosatorów na terenie Italii wciąż utrzymywała się znajomość prawa rzymskiego. Świadczyć o tym mogą nie tylko rękopisy pojedynczych zbiorów cesarza Justyniana, ale również późniejsze dzieła prawnicze²⁹. Zaprezentowany zostaje również pogląd F. Zolla odnoszący się do znaczenia cesarstwa w ugruntowaniu pozycji prawa rzymskiego. Otóż koronacja najpierw Karola Wielkiego na cesarza, a następnie uzyskanie godności cesarskiej przez Ottona I sprawiły, iż państwo rzymsko-niemieckie traktowane było jako „przedłużenie Imperium Romanum”³⁰. Wspomina również E. Szymoszek — odwołując się przy tym do F. Zolla — o roli Kościoła w ciągłości tradycji prawa rzymskiego oraz handlu, który rozkwitał wówczas w nadbrzeżnej części Italii³¹. Odnosząc się do wywodów S. Wróblewskiego, zaprezentowanych w *Zarysie wykładu prawa rzymskiego*³², wskazuje, iż polski Papinian rozpoczął swą analizę od przypomnienia faktu wprowadzenia do odzyskanej przez Justyniana Italii, skodyfikowanego przez niego prawa, co w rezultacie doprowadzić miało do wytworzenia różnicy „[...] między Italią a resztą zromanizowanego Zachodu [...]”³³. Akcentuje także S. Wróblewski — zdaniem E. Szymoszką — niewielką znajomość prawa rzymskiego oraz jego wpływy. W opinii jednak S. Wróblewskiego „[...] przed całkowitym zdominowaniem przez prawo longobardzkie ocalił prawo rzymskie [...] Kościół [...]”³⁴. Z wypowiedzi obu prawników można — wedle Szymoszką — wyprowadzić wniosek, iż „[...] w odróżnieniu od F. Zolla hołdował S. Wróblewski teorii upadku kultury prawnej, a przynajmniej zaniku znajomości i znaczenia prawa rzymskiego. Jednak zaprezentowane dotąd wielowątkowe rozważania tego autora z trudem dają się przyporządkować jakiejś jednej teorii, a już w żadnym razie nie można przypisać mu poglądu, że to dopiero początek działalności szkoły bolońskiej

²⁸ E. Szymoszek: *Szkola...*, s. 12. Przywołuje również E. Szymoszek pogląd F. Zolla mówiący, iż w szkołach prawniczych zlokalizowanych w Rzymie, Pawii oraz Weronie nauczano prawa rzymskiego.

²⁹ Ibidem, s. 12. Wymienia tutaj E. Szymoszek za F. Zollem: *Glosę Turyńską do Instytucji, Brachylogus iuris civilis, Epitome exactis regibus, Quaestiones ac monita oraz Petri Exceptiones legum Romanorum*.

³⁰ Ibidem, s. 13. Tegoż określenia, tj. „przedłużenie Imperium Romanum”, używa F. Zoll. Zob. Idem: *Historia...*, s. 116.

³¹ Ibidem.

³² Zob. S. Wróblewski: *Zarys wykładu...*, s. 188.

³³ E. Szymoszek: *Szkola glosatorów...*, s. 14, gdzie cytuje S. Wróblewskiego.

³⁴ Ibidem, s. 15.

przerwał ten upadek i oznaczał prawdziwy renesans w nauce prawa [...]”³⁵. W dalszej zaś części swych wywodów poddaje E. Szymoszek analizie funkcjonowanie studium bolońskiego. Pojawił się przy tym problem genezy szkoły, jak i również stosunek glosatorów do współczesności³⁶. Ponadto zwraca uwagę na wypowiedziany przez F. Zolla pogląd, jakoby „[...] podjęcie i »gorliwie« przeprowadzenie krytyki tekstów zbiorów justyniańskich [...]” było wielką zasługą glosatorów. Akcentuje jednak równocześnie, że „[...] wpływ glosatorów na praktykę sądową ich czasów nie był wielki [...]”³⁷. Z kolei zaś S. Wróblewski — zdaniem Szymoszka — dostrzega pewną zmianę w przedmiocie traktowania przez glosatorów źródeł prawa rzymskiego oraz w stosunku do otaczającego ich świata. Otóż działalność glosatorów, początkowo ściśle teoretyczna, miała zacząć od drugiej połowy XII w. uwzględniać również praktykę. Najwyższy natomiast „[...] poziom działalności naukowej osiągnęli glosatorzy, gdy podjęli próbę pewnych ujęć syntetycznych w formie dystynkcji, za pomocą których »usiłowali rzucić światło na całokształt pewnego stosunku prawnego lub przynajmniej pewnych jego właściwości« [...]”³⁸. Ostatecznie kwituje autor swe rozważania, stwierdzając, że ani F. Zoll, ani S. Wróblewski nie zajęli „[...] jednoznacznego stanowiska w drażliwej i do dziś dyskutowanej kwestii otwarcia się glosatorów na problemy współczesnej im epoki [...]”³⁹.

6. W kolejnym tomie studiów (część 3) E. Szymoszek podejmuje się ukazania poglądów M. Staszkowa⁴⁰. I tak, w pierwszym z trzech artykułów poświęconych twórczości tego uczonego szczegółowej analizie poddaje on dwa jego teksty: „*Civitas*” et „*respublica*” chez les glossateurs⁴¹ oraz *Ko-*

³⁵ Ibidem, s. 16. Wyсуwa także E. Szymoszek wniosek, iż można „[...] uznać S. Wróblewskiego za zwolennika koncepcji jakiejś ograniczonej kontynuacji [...]”. Zob. ibidem, s. 18.

³⁶ Ibidem, s. 18.

³⁷ Ibidem.

³⁸ Ibidem; E. Szymoszek przytacza w niniejszym fragmencie słowa wypowiedziane przez S. Wróblewskiego w jego *Zarysie wykładu...*, s. 196.

³⁹ Ibidem, s. 22.

⁴⁰ E. Szymoszek: *Szkola glosatorów w polskiej literaturze historycznoprawnej II. Poglądy Michała Staszkowa*. W: „Z Dziejów Prawa”, cz. 3. Red. A. Lityński. Katowice 2002, s. 11—24; E. Szymoszek: *Szkola glosatorów w polskiej literaturze historycznoprawnej. Poglądy Michała Staszkowa. Część II*. W: „Z Dziejów Prawa”, cz. 4. Red. A. Lityński. Katowice 2003, s. 9—21. Michał Staszków (1929—1992), rozpoczął pracę w Katedrze Prawa Rzymskiego WPiA UW w 1953 r. Tam też uzyskał stopień naukowy doktora oraz doktora habilitowanego. Od 1968 r. był natomiast pracownikiem Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Specjalizował się nie tylko w prawie rzymskim, ale również w dziejach prawa sądowego polskiego średniowiecza, historii doktryn polityczno-prawnych oraz prawa wynalazczego. Więcej na ten temat zob. np. E. Szymoszek: *Michał Staszków*. W: *Polski słownik biograficzny*. T. 42. Red. A. Romanowski. Warszawa—Kraków 2003—2004, s. 555—557.

⁴¹ Zob.: M. Staszków: „*Civitas*” et „*respublica*” chez les glossateurs. In: *Studi in onore di Edoardo Volterra*. Vol. 3. Milano 1971, s. 605—612.

*muna w doktrynie glosatorów*⁴². Wedle E. Szymoszka w przypadku analizy pierwszego z artykułów, punktem wyjścia M. Staszkowa do rozważań w nim zawartych jest spostrzeżenie, iż w źródłach prawa rzymskiego nie znajduje się jakieś jednolite, abstrakcyjne pojęcie państwa. Podejmuje się jednak M. Staszków — na co zwraca uwagę autor — interpretacji odmiennej od tej, która dominowała w doktrynie. Tutaj na czoło wysunięta była opinia, iż „[...] glosatorowie zgodnie odczytywali teksty Kodyfikacji justyniańskiej w tym duchu, że tylko Rzym to *respublica*, *civitates* natomiast *loco privatorum habentur* [...]”⁴³. M. Staszków na poparcie swej odmiennej tezy przytacza niecytowany zazwyczaj fragment glosy Akursjusza, z którego wysnuwa wniosek, iż „[...] to, co Akursjusz wyraził w drugim zdaniu glosy, upoważnia do stwierdzenia, że nie traktował dosłownie tego, co wynikałoby ze zdania pierwszego [...]”⁴⁴. Przytacza także M. Staszków — na co zwraca uwagę Szymoszek — fragmenty justyniańskich Digestów, na podstawie których następnie formułuje wniosek, iż „[...] z jednej strony konstatują one najwyraźniej z panującą w literaturze opinią, z drugiej zaś ukazują, że w języku glosatorów *respublica* występuje w bardzo różnych znaczeniach [...]”⁴⁵. Drugim zaś analizowanym artykułem jest praca pt. *Komuna w doktrynie glosatorów*. Jak pisze E. Szymoszek, przedmiotem zainteresowania M. Staszkowa stają się tutaj nowe formujące się w cieniu problemów politycznych cesarstwa i papieżstwa komuny. Zdaniem M. Staszkowa — na co wskazuje E. Szymoszek — należy zbadać, czy „[...] glosatorzy odnoszą do współczesnych im komun te zasady, które w prawie rzymskim określały sytuację państwa, czy też, odmawiając im jakichkolwiek atrybutów suwerenności, konsekwentnie stosowali regułę *civitates loco privatorum* [...]”⁴⁶. W studium M. Staszkowa pojawia się również problem stosunku glosatorów do tekstu Kodyfikacji justyniańskiej, przy czym — jak zauważa E. Szymoszek — „[...] jako pierwszą zasługę glosatorów wymienia M. Staszków określenie, zdefiniowanie *civitas* [...]”⁴⁷. Próbuje również M. Staszków — zdaniem naszego autora — odpowiedzieć na pytanie, kto,

⁴² Zob. M. Staszków: *Komuna w doktrynie glosatorów*. „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1967, z. 1, s. 49—70.

⁴³ E. Szymoszek: *Szkola glosatorów w polskiej literaturze historycznoprawnej II...*, s. 12; E. Szymoszek wskazuje, iż był to pogląd O. Gierkego. M. Staszków zaś, na co zwraca uwagę E. Szymoszek, akcentował, iż nawet przeciwnicy poglądów O. Gierkego tacy jak S. Brie, B. Brugi czy M. Cavalieri, w tym zakresie przyjęli pogląd niemieckiego uczonego.

⁴⁴ *Ibidem*, s. 13. Przytacza M. Staszków następujący fragment — na co zwraca uwagę profesor E. Szymoszek: „quadoque etiam quodlibet oppidum dicitur respublica, ut...” przekazany w D. 39,4,13,1.

⁴⁵ *Ibidem*, s. 14; E. Szymoszek cytuje za M. Staszkowem następujące fragmenty: D. 50,16,16; C. 1,50,1; D. 39,4,13,3.

⁴⁶ *Ibidem*, s. 16. Opinia niniejsza wyrażona została przez M. Staszkowa na kartach jego artykułu. Zob. M. Staszków: *Komuna...*, s. 51.

⁴⁷ *Ibidem*.

w opinii glosatorów, może stanowić prawo. Mimo iż M. Staszków odwołuje się do dotychczasowych poglądów doktryny, jego ogromną zasługą jest to, iż „[...] problem ocenił nie z punktu widzenia wielkich potęg owych czasów, a więc cesarstwa i papieżstwa, lecz z pozycji uprawnień komuny, nade wszystko zaś to, że z właściwą sobie przenikliwością odkrył i wykorzystał w argumentacji wiele tekstów nowych, wcześniej nieznanych bądź też pomijanych. To upoważniało do rewizji wielu zastanych poglądów i do nowych, nieraz odkrywczych konkluzji [...]”⁴⁸. Formuluje również E. Szymoszek, na podstawie zebranego przez M. Staszkowa materiału, wniosek, iż „[...] glosatorzy byli otwarci na otaczającą ich rzeczywistość [...]” oraz że „[...] potrafili też, co szczególnie interesujące, wysuwać krytyczne oceny pod adresem praktyki ich czasów [...]”⁴⁹. Szymoszek nawiązuje także do poglądów prezentowanych przez M. Staszkowa na temat „[...] władz komuny w ich praktycznej, administracyjnej działalności [...]”⁵⁰. Prowadząc rozważania oparte na bogatym materiale źródłowym, dochodzi do konkretnych wniosków odnoszących się do samego M. Staszkowa. Otóż, w jego ocenie, ów autor nie tylko „[...] jest świetnie zorientowany w przebiegu dyskusji o działalności studium bolońskiego, o sytuacji w Italii, o stosunkach między cesarstwem a papieżstwem oraz między tymi potęgami a italskimi komunami [...]”⁵¹, ale również „[...] krytycznie ocenia panujące poglądy i nie waha się formułować własne oceny, poparte rzetelnymi argumentami źródłowymi [...]”⁵².

7. Dalszą analizę dorobku M. Staszkowa przeprowadza E. Szymoszek na kartach kolejnej części „Z Dziejów Prawa” (część 4)⁵³. Tutaj skupia się na trzech opracowaniach tego autora. Pierwszym z nich jest monografia *Komuna w doktrynie prawnej XII—XIV wieku*⁵⁴, drugim artykuł *Przyczynek do zagadnienia osobowości prawnej w średniowiecznej cywilistyce*⁵⁵, natomiast trzecim artykuł *Uwagi o sytuacji prawnej jeńców wojennych w źródłach rzymskich i doktrynie prawnej średniowiecza*⁵⁶. Jak zauważa E. Szymoszek, przedmiotem zainteresowania M. Staszkowa była również działalność komentatorów,

⁴⁸ Ibidem, s. 17.

⁴⁹ Ibidem, s. 20.

⁵⁰ Ibidem.

⁵¹ Ibidem, s. 23.

⁵² Ibidem.

⁵³ E. Szymoszek: *Szkola glosatorów w polskiej literaturze historycznoprawnej. Poglądy Michała Staszkowa. Część II...*, s. 9—23.

⁵⁴ Zob. M. Staszków: *Komuna w doktrynie prawnej XII—XIV wieku*. Wrocław 1968.

⁵⁵ Zob. Idem: *Przyczynek do zagadnienia osobowości prawnej w średniowiecznej cywilistyce*. W: „Acta Universitatis Wratislaviensis”, Nr 89, Prawo 23. Wrocław 1969, s. 107—133.

⁵⁶ Zob. M. Staszków: *Uwagi o sytuacji prawnej jeńców wojennych w źródłach rzymskich i doktrynie prawnej średniowiecza*. W: „Acta Universitatis Wratislaviensis”, Nr 125, Prawo 32, Wrocław 1970, s. 157—162.

będących następcami glosatorów⁵⁷. Punkt wyjścia do rozważań w pierwszej z analizowanych prac stanowi stwierdzenie, iż „[...] zarówno glosatorzy, jak i komentatorzy opierali się na tekstach kodyfikacji justyniańskiej, musieli zatem w innych zupełnie warunkach politycznych stosować zasady pochodzące z odległej epoki [...]”⁵⁸. Zamiarem M. Staszkowa jest wyjaśnienie, „[...] jak przedstawiały się poglądy na sytuację komuny od momentu, kiedy prawnicy średniowieczni uważali, za *Digestami*, że „*civitates loco privatorum habentur*” do uznania, że „*civitas sibi princeps* [...]”⁵⁹. Nawiązuje w pierwszej kolejności M. Staszków — na co wskazuje E. Szymoszek — do prób zdefiniowania pojęcia *civitas* przez glosatorów oraz opinii komentatorów w tym przedmiocie. Dokonuje również w swej monografii odpowiedzi na pytanie, „[...] jaka była dla glosatorów moc prawa, które tworzyła komuna zarówno w postaci prawa zwyczajowego, jak i w formie statutów [...]”⁶⁰. Szymoszek nawiązuje także do jednego z ważniejszych, jego zdaniem, rezultatów badawczych M. Staszkowa. Podkreślał on bowiem niewielki wkład doktryny komentatorów. To właśnie skłoniło E. Szymoszkę do sformułowania tezy, iż to „[...] oni [glosatorzy — G.N.], a nie komentatorzy byli autorami wielu istotnych ustaleń w dziedzinie prawa do ustawodawstwa, które zasadnie uważane jest za istotny element suwerenności [...]”. Zdaniem E. Szymoszkę „[...] nie umniejsza to jednak zasług glosatorów, nade wszystko zaś nie podważa śmiałej tezy, że prawnicy działający w XIV wieku stali w rzeczywistości na takim samym stanowisku, jakie zajęli glosatorzy działający na przełomie XII i XIII wieku [...]”⁶¹. Kwestią istotną jest również zagadnienie odnoszące się do władz komuny. M. Staszków — zdaniem E. Szymoszkę — zwraca uwagę na dwa zasadniczo nowe wątki w wypowiedziach Azona odnoszących się do przedmiotowej materii. Chodzi tutaj mianowicie o *legitima administratio* oraz *plenissima iurisdictio*. Dochodzi przy tym M. Staszków do interesujących wniosków, które E. Szymoszek szczegółowo prezentuje⁶². Odnosząc się do kolejnej z prac M. Stasz-

⁵⁷ E. Szymoszek: *Szkola glosatorów w polskiej literaturze historycznoprawnej. Poglądy Michała Staszkowa. Część II...*, s. 10.

⁵⁸ Ibidem.

⁵⁹ Ibidem.

⁶⁰ Ibidem, s. 11.

⁶¹ Ibidem, s. 12.

⁶² Ibidem, s. 14. Wskazuje na przykład E. Szymoszek, iż „[...] jeśli można zauważyć istotne różnice między postawą prawników działających na początku XIII wieku i stanowiskiem *antiqui doctores*, to takiej różnicy nie ma między twórczością późnych glosatorów z jednej strony i ich następców z drugiej. U komentatorów występują te same wątki, które były dyskutowane przez glosatorów, te same przykłady i podobne argumenty [...]” oraz „[...] tak jak glosatorzy, komentatorzy również starają się opierać swoje oceny i wnioski na tekstach justyniańskich, zasady tam zawarte są — ich znaniem — nadal obowiązujące, z tym że o ile »glosatorzy dokładali wielu starań, żeby ich oceny — przynajmniej formalne — były zgodne

kowa — *Przyczynek do zagadnienia osobowości prawnej w średniowiecznej cywilistyce* — autor stwierdza, iż punkt wyjścia do podejmowanej przez niego tematyki stanowią rozważania o problematyce osobowości prawnej na tle źródeł rzymskich⁶³. Wskazuje przy tym M. Staszów — co podkreśla E. Szymoszek — iż „[...] zasługą prawników rzymskich było oddzielenie pojęciowe *civitas* od jej mieszkańców i uznanie, że występuje ona w obrocie jako odrębny podmiot stosunków prawnych. W odróżnieniu od państwa do *civitas* nie należy stosować zasad prawa publicznego, znajduje się ona bowiem dokładnie w takiej samej sytuacji, w jakiej znajdują się osoby prywatne — „*loco privatorum* [...]”⁶⁴. Stwierdza także M. Staszów, iż *civitas* znajduje się w sytuacji szczególnej, to znaczy uprzywilejowanej w stosunku do osób prywatnych⁶⁵. Autor formułuje, opierając się na wypowiedzi M. Staszki, dość ciekawą konstatację, iż „[...] już glosatorzy na podstawie tekstów zaczerpniętych z *Corpus Iuris* budowali koncepcję osobowości prawnej, określali pozycję *civitas* jako podmiotu stosunków regulowanych przez prawo prywatne, opracowywali zasady, które pozwalały urzędnikom komuny i innym reprezentantom zarządzać jej sprawami i działać w jej imieniu. Dopiero jednak w nauce komentatorów „wykształca się w pełni koncepcja osoby prawnej jako *persona ficta et repraesentata*, oderwanej pojęciowo od osób fizycznych, które ją tworzą, będącej owym jednostkom *nomen iuris* [...]”⁶⁶. Odwołuje się również E. Szymoszek do pracy M. Staszki pt. *Uwagi o sytuacji prawnej jeńców wojennych w źródłach rzymskich i doktrynie prawnej średniowiecza*. Wskazuje przy tym na pogląd M. Staszki, zgodnie z którym prawnicy dość często odnosili się do tematyki jeńców wojennych, oraz że „[...] ich wypowiedzi na ten temat zostały zebrane w kodyfikacji justyniańskiej [...]”⁶⁷. Przywołuje następnie autor, za M. Staszkiem, obowiązujące w prawie rzymskim reguły odnoszące się do przedmiotowej materii⁶⁸. Próbuje następnie ustalić,

z literą zbioru Justyniana [...], komentatorzy mniej już o to dbają« [...]”. Zob. ibidem. Por. też: M. Staszów: *Komuna...*, s. 109 i nast.

⁶³ Ibidem, s. 15.

⁶⁴ Ibidem.

⁶⁵ Ibidem, s. 16.

⁶⁶ Ibidem, s. 18.

⁶⁷ Ibidem.

⁶⁸ Ibidem. Wskazuje tutaj E. Szymoszek za M. Staszkiem na następujące reguły: „1) początkowo wszyscy ludzie byli wolni: zgodnie z zasadami *ius naturalne* rozdzielili się i żyli w naturalnej wolności; 2) niewola jest instytucją późniejszą, wprowadzoną przez *ius gentium* i pozostającym w związku z wojną; 3) niewolnictwo ma źródło w niewoli wojennej: niewolnicy (*servi*) zawdzięczają swoją nazwę właśnie temu, że jako jeńcy nie zostali zabici, ale zachowani przy życiu; 4) jeńcy zdobyli przez Rzymian stają się ich niewolnikami; 5) także Rzymianie, którzy wpadną w ręce nieprzyjaciół, stają się niewolnikami i tylko w razie powrotu do kraju na zasadzie *ius postlimini* odzyskują swój dawny status; 6) zasada ta nie ma zastosowania w wypadku, gdy osoba wolna wpadnie w ręce rozbójników (*latrones*); nie będąc jeńcem, osoba ta nie traci wolności i nie staje się niewolnikiem tych rozbójników”.

czy w ogóle i jeśli tak, to w jakim zakresie, wykształcone reguły mogły znaleźć zastosowanie w stosunkach średniowiecznych. Konstatacją powyższych rozważań jest wypowiedziany przez E. Szymoszkę pogląd, iż „[...] studia M. Staszkowa nad dziejami prawa rzymskiego w średniowieczu przyniosły rezultaty nowe i bardzo znaczące dla dalszej oceny dorobku szkoły glosatorów [...]”⁶⁹. Istotne, jego zdaniem, jest również to — na co zwraca uwagę M. Staszków — „że między wcześniejszymi glosatorami a tymi działającymi od przełomu XII i XIII wieku istniały poważniejsze różnice w ocenie tekstów kodyfikacji i w odnoszeniu ich do rzeczywistości tamtych czasów. Nie ma już takich różnic między późniejszymi glosatorami a komentatorami [...]”⁷⁰.

8. Niejako podsumowaniem rozważań na temat M. Staszkowa był ostatni opublikowany przez E. Szymoszkę w części 6 „Z Dziejów Prawa” artykuł *Michał Staszków jako romanista (1929—1992)*⁷¹. Staszków bowiem — jak zauważa autor już we wstępie — interesował się nie tylko losami prawa rzymskiego w średniowieczu, ale również antycznym prawem rzymskim. Tej tematyce poświęcony został jeden z jego artykułów — *Vindicta*⁷² opublikowany w 1956 r. Tytułowa *vindicta* to — jak wyjaśnia nasz autor — po pierwsze, laska stanowiąca symbol własności, wykorzystywana w *legis actio sacramento in rem*. W drugim zaś ujęciu *vindicta* miała zastosowanie w jednym ze sposobów wyzwolenia niewolnika zwanym *manumissio vindicta*⁷³. Odnosi się E. Szymoszek do wspomnianego przez M. Staszkową pojęcia zarazem w *legis actio sacramento in rem*, jak i w *manumissio vindicta* — gdyż, jak wskazuje ten ostatni — „[...] mankamentem wcześniejszych badań było niezajmowanie się łącznie *vindicta* w *legis actio sacramento* i *manumissio vindicta* [...]”⁷⁴. Odnosi się również do opinii romanistów takich jak H. Lévy-Bruhl, P. Noailles oraz G. Besler⁷⁵. Wyraża M. Staszków spostrzeżenie, iż wskazani autorzy „[...] nie zdołali obalić klasycznej teorii, co jednak nie oznacza, że jest ona doskonała [...]”⁷⁶. Zwraca również uwagę na oryginalną hipotezę kończącą wywody M. Staszkowa: „[...] w okresie tworzenia się państwa spory o własność

⁶⁹ E. Szymoszek: *Szkola glosatorów w polskiej literaturze...*, s. 21.

⁷⁰ Ibidem.

⁷¹ E. Szymoszek: *Michał Staszków jako romanista (1929—1992)*. W: „Z Dziejów Prawa”, cz. 6. Red. A. Lityński. Katowice 2005, s. 9—21.

⁷² Zob. M. Staszków: *Vindicta*. Wrocław 1956, s. 5—30.

⁷³ Ibidem, s. 10.

⁷⁴ Ibidem.

⁷⁵ Zob. wskazaną przez autora literaturę: H. Lévy-Bruhl: *Le simulacre de combat dans le sacramentum in rem*. In: „Studi in onore di Pietro Bonfante”, Vol. 3. Padova 1930, s. 81—90; P. Noailles: *Vindicta*. „Revue Historique de Droit Français et Étranger” 1940—1941, n° 19, s. 12 i nast.; G. Besler: *Bindung und Lösung*. „Zeitschrift für vergleichende Rechtswissenschaft” 1929, 49, s. 425 i nast.

⁷⁶ Ibidem, s. 11.

rzeczy rozstrzygano na drodze pomocy własnej — *vis*. Tworzący się aparat władzy był jeszcze zbyt słaby, by rozstrzygać spory. Państwo zaczęło ingerować tam, gdzie należało zapobiegać stosowaniu przemocy. Toteż później trzeba było, dla spowodowania tej ingerencji, dokonać symbolicznej *vis* (określenie *vim dicere* oznacza właśnie »pokazywanie«, »demonstrowanie« siły) [...]”⁷⁷. We wspomnianej analizie E. Szymoszek odnosi się jeszcze do trzech artykułów M. Staszkowa: *Teoria o Selbshilfe i jej „nowocześni” krytycy*⁷⁸, *Vindex*⁷⁹ oraz *Czy w procesie legisakcyjnym można było alieno nomine agere?*⁸⁰. Punktem wyjścia do podjętych przez M. Staszkowa rozważań na temat *Selbshilfe* jest konstatacja, iż „[...] w dawnym procesie rzymskim istniały elementy pomocy własnej [...]”, które w istocie były pewną spuścizną okresu przedpaństwowego⁸¹. Spostrzega — nasz autor — iż „[...] teoria o *Selbshilfe* nie jest więc koncepcją XIX-wieczną [...]”⁸². Jest ona obecna już w pracach prawników epoki renesansu, jednak pamiętać należy, iż zdaniem M. Staszkowa istniała „antyczna teoria o *Selbshilfe*”, o której świadczyć mogą przekazy Cicerona⁸³. Odnosząc się do artykułu *Vindex*, wskazuje E. Szymoszek na rozmaite koncepcje — przytaczane przez M. Staszkowa — dotyczące genezy *vindexa*⁸⁴. M. Staszków próbuje następnie dokonać rekonstrukcji tej instytucji na kanwie problematyki najdawniejszego procesu rzymskiego. Rodzi się przy tym cały szereg pytań, ale i stwierdzenie, iż nie istnieją żadne podstawy upoważniające do stwierdzenia, że *vindex* pochodzi od *vindicatio*. Co więcej, zauważyć należy, że *vindex* czy *vindicatio* wywodzą się z *vim dicere*⁸⁵. Ostatecznie jednak E. Szymoszek wskazuje na sformułowaną przez M. Staszkowa tezę, iż „[...] stan źródeł nie pozwala na zdecydowane rozstrzygnięcie kwestii czy wystąpienie *vindexa* miało miejsce już w momencie, kiedy powód wzywał swego przeciwnika do pretora, czy też dopiero w trakcie formalnego rozpoczęcia procesu *in iure*. Niezależnie jednak od odpowiedzi na to pytanie przyjmuje,

⁷⁷ Ibidem, s. 14.

⁷⁸ Zob. M. Staszków: *Teoria o Selbshilfe i jej „nowocześni krytycy”*. „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Wrocławskiego”, Nr 27, Prawo 7. Wrocław 1960, s. 201—216.

⁷⁹ Zob. Idem: *Vindex*. W: „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Wrocławskiego”, *Classica Wratislaviensia* 1, nr 38, Wrocław 1961, s. 75—95.

⁸⁰ Zob. Idem: *Czy w procesie legisakcyjnym można było alieno nomine agere?* W: „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Wrocławskiego”, Nr 34, Prawo 8. Wrocław 1961.

⁸¹ E. Szymoszek przytacza tutaj słowa M. Staszkowa; zob. M. Staszków: *Teoria...*, s. 131. Twórcą tej teorii jest, jak wskazuje E. Szymoszek, R. Ihering. Przeciwno zaś „teorii o przedpaństwowym okresie pomocy własnej” wystąpili: H. Lévy-Bruhl oraz P. Noailles.

⁸² Ibidem, s. 16.

⁸³ E. Szymoszek przytacza następujący fragment wypowiedzi Cicerona: „[...] to tylko mieli, co przemocą z rozlewem krwi wydrzeć i zatrzymać mogli [...]”. Zob. Cicero: *Pro P. Sestio*, c. 42.

⁸⁴ E. Szymoszek: *Michał Staszków jako romanista...*, s. 16.

⁸⁵ Ibidem, s. 17.

że zarówno w *in ius vocatio*, jak i w *manus iniectio vindex* broni pozwanego, przy czym w wyniku tej interwencji pozwany staje się wolny, a *vindex* wstępuje w jego miejsce [...]”⁸⁶. E. Szymoszek odnosi się również w sposób lakoniczny do artykułu M. Staszkiwa *Czy w procesie legisakcyjnym można było alieno nomine agere?* Wysuwa przy tym wniosek, iż „[...] reguła *nemo alieno nomine agere potest* była fundamentalną zasadą procesu legisakcyjnego i chyba nie znała wyjątków [...]”⁸⁷. Odnosi się również do poglądu Gaiusa w przedmiotowej materii, stwierdzając, iż „[...] nie dysponował dostateczną wiedzą historyczną, więc pomylił się i dał informację nieścisłą [...]”⁸⁸. E. Szymoszek w rezultacie stwierdza, „[...] że był on [M. Staszkiw — G.N.] do dyskusji bardzo dobrze przygotowany, że śmiało wkraczał w trudne i zawiłe spory [...]”⁸⁹. Jednak pomimo tego, iż ustalenia M. Staszkiwa budziły niekiedy zastrzeżenia, uznać można, że dzięki swoim obcojęzycznym pracom wszedł na stałe do światowej romanistyki, o czym świadczyć może i fakt, że sam M. Kaser w swym dziele *Das römische Zivilprozessrecht* cytuje kilka jego prac⁹⁰.

9. Widać więc wyraźnie, że profesor E. Szymoszek zafascynowany był dziejami prawa rzymskiego w średniowieczu, jak i czasach nowożytnych. W swych artykułach dał poznać się jako doskonały znawca nie tylko rzymskiego prawa klasycznego, ale również losów tegoż prawa w wiekach późniejszych. Prowadził szczegółowe rozważania, opierając się na bogatym materiale źródłowym. Przede wszystkim jednak w pracach opublikowanych na łamach „Z Dziejów Prawa” podjął się przedstawienia dorobku polskich romanistów, historyków prawa, celem ukazania ich ustaleń na temat szkoły bolońskiej oraz jej późniejszego wpływu na dalsze dzieje europejskiej kultury prawnej. Zwrócić należy również uwagę, że artykuły dotyczące szkoły glosatorów pojawiają się również w innych czasopismach i pracach zbiorowych. Wskazać tutaj można następujące pozycje: *Uprawnienie — roszczenie — skarga według Stanisława Wróblewskiego*⁹¹, *Prawo podmiotowe w nauczaniu Stanisława Wróblewskiego*⁹², *Szkola glosatorów w polskiej literaturze historycznoprawnej. Poglądy Henryka*

⁸⁶ Ibidem, s. 18—19.

⁸⁷ Ibidem, s. 19.

⁸⁸ Ibidem, s. 19.

⁸⁹ Ibidem, s. 19.

⁹⁰ Ibidem, s. 20.

⁹¹ Zob. E. Szymoszek: *Uprawnienie — roszczenie — skarga według Stanisława Wróblewskiego*. W: *Valeat aequitas. Księga pamiątkowa ofiarowana Księdzu Profesorowi Remigiuszowi Sobańskiemu*. Red. M. Pazdan. Katowice 2000, s. 453—467.

⁹² Zob. E. Szymoszek: *Prawo podmiotowe w nauczaniu Stanisława Wróblewskiego*. W: *Honeste Vivere... Księga pamiątkowa ku czci Profesora Władysława Bojarskiego*. Red. E. Gajda, A. Sokala. Toruń 2001, s. 257—268.

*Kupiszewskiego*⁹³, *Szkoła glosatorów w polskiej literaturze historycznoprawnej. Poglądy Jana Baszkiewicza*⁹⁴. Prowadzone przez E. Szymoszka badania, których częściowymi rezultatami były wskazane powyżej artykuły, miały w rezultacie doprowadzić do powstania monografii pt. „Szkoła glosatorów w polskiej literaturze historycznoprawnej”, nad którą trwały zaawansowane prace. Niestety, przedwczesna śmierć Profesora nie pozwoliła na dokończenie monografii oraz kolejnych publikacji, które z pewnością znalazłyby się na kartach studiów „Z Dziejów Prawa”.

⁹³ E. Szymoszek: *Szkoła glosatorów w polskiej literaturze historycznoprawnej. Poglądy Henryka Kupiszewskiego*. W: „Acta Universitatis Wratislaviensis”, Nr 2501, Prawo 285. Wrocław 2003, s. 73—83.

⁹⁴ Idem: *Szkoła glosatorów w polskiej literaturze historycznoprawnej. Poglądy Jana Baszkiewicza*. W: „Acta Universitatis Wratislaviensis”, Nr 2616, Prawo 288. Wrocław 2004, s. 167—190.

Grzegorz Nancka

Die von Edward Szymoszek im Periodikum „Z Dziejów Prawa“ (dt.: „Aus der Rechtsgeschichte“) angestellten Erwägungen

Zusammenfassung

Der vorliegende Artikel bezweckt, einen Teil des wissenschaftlichen Werks von Edward Szymoszek, einem hervorragenden und geschätzten Romanisten, langjährigen Leiter des Lehrstuhls für Römisches Recht an der Juristischen Fakultät der Schlesischen Universität und Leiter der Lehranstalt für Römisches Recht im Institut für Staats- u. Rechtsgeschichte an der Juristischen Fakultät der Breslauer Universität, darzustellen. Der Verfasser schildert den wissenschaftlichen Lebenslauf des Professors und die mit der Entstehung des vom Kattowitzer Lehrstuhl für Rechtsgeschichte herausgegebenen Periodikums „Z Dziejów Prawa“ (dt.: „Aus der Rechtsgeschichte“) verbundenen Umstände. Den Hauptteil des Artikels bildet die Analyse der Werke, die Prof. Edward Szymoszek auf den Seiten des Periodikums „Aus der Rechtsgeschichte“ veröffentlicht hat. Seine Publikationen in der Zeitschrift gingen das von ihm während seiner Arbeit an der Schlesischen Universität behandelte Forschungsthema „Die Geschichte des römischen Rechts im Mittelalter und in der Neuzeit“ an. Diese Werke über Tradition und Fortschritt in der Tätigkeit der Glossatoren, Ansichten Fryderyk Zolls (des Älteren), Stanisław Wróblewski oder Michał Staszków beweisen, dass Prof. Edward Szymoszek ein hervorragender Kenner nicht nur des römischen klassischen Rechts, sondern auch dessen weiterer Geschichte in späteren Jahrhunderten war.

**Edward Szymoszek's Reflections in "Z Dziejów Prawa"
("From the History of the Law")**

Summary

The following article aims at presenting part of the academic achievements of Edward Szymoszek, a prominent and respected professor of the Roman law, a long-standing chair of the Department of the Roman Law at the Faculty of Law and Administration at the University of Silesia, and a chair of the Department of the Roman Law at the Institute of the History of the State and the Law at the Faculty of Law and Administration at the University of Wrocław. The article briefly presents the academic achievements of the professor as well as the origins of the journal "Z Dziejów Prawa" ("From the History of the Law"), published by the Department of the History of the Law at the University of Silesia. The majority of the article is devoted to the analysis of Edward Szymoszek's essays published in "From the History of the Law". His publications in the journal were concerned first and foremost with the research topic of "The History of the Roman Law in the Middle Ages and the Modern Era," which he pursued at the Faculty of Law and Administration at the University of Silesia. These essays, focused predominantly on the tradition and progress in the activity of glossarists, as well as the theories of Fryderyk Zoll (senior), Stanisław Wróblewski or Michał Staszków, prove that Edward Szymoszek was an excellent expert not only on the classical Roman law, but also its history in the later periods.